Rola neologizmów w tworzeniu literackiego obrazu świata. Omów zagadnienie na podstawie wybranych tekstów poetyckich

Język poetycki różni się od języka codziennej komunikacji między innymi tym, że twórca może znacznie swobodniej wykorzystywać możliwości słowotwórcze polszczyzny. Poeta nie musi ograniczać się wyłącznie do wyrazów już istniejących i powszechnie używanych. Może tworzyć nowe słowa, nadawać znanym wyrazom nowe znaczenia, łączyć istniejące elementy języka w niespotykany wcześniej sposób albo przekształcać tradycyjne konstrukcje. Jednym z najbardziej charakterystycznych przejawów takiego twórczego podejścia do języka są neologizmy.

Neologizm jest nowo utworzonym wyrazem, połączeniem wyrazowym lub nowym znaczeniem istniejącego słowa. W języku ogólnym neologizmy pojawiają się przede wszystkim wtedy, gdy trzeba nazwać nowe przedmioty, zjawiska, wynalazki czy procesy społeczne. Inaczej jest w literaturze. Neologizm artystyczny powstaje najczęściej nie dlatego, że językowi rzeczywiście brakuje określenia konkretnego zjawiska, lecz dlatego, że autor chce przedstawić świat w sposób indywidualny i niepowtarzalny. Nowe słowo może zawierać znaczenia, których nie dałoby się równie dobrze przekazać za pomocą istniejących wyrazów.

Neologizmy pełnią zatem w poezji znacznie ważniejszą funkcję niż samo urozmaicenie słownictwa. Pozwalają poecie tworzyć własną rzeczywistość, nazywać nieuchwytne uczucia i stany, przedstawiać zjawiska nieistniejące w świecie realnym, a także wpływać na sposób, w jaki odbiorca postrzega opisywane wydarzenia. Dzięki nim język nie jest jedynie narzędziem służącym do relacjonowania rzeczywistości, lecz sam staje się

materiałem twórczym.

Szczególnie wyraźnie funkcję tę można zaobserwować w poezji Bolesława Leśmiana. Neologizmy są jedną z najbardziej charakterystycznych cech jego stylu i tak silnie wiążą się z jego twórczością, że określa się je niekiedy mianem leśmianizmów. Poeta tworzył niezwykły świat znajdujący się na pograniczu rzeczywistości i fantazji, życia i śmierci, natury i zaświatów. Zwykły język nie zawsze wystarczał do opisania takiej rzeczywistości, dlatego Leśmian tworzył własne wyrazy.

Dobrym przykładem jest już sam tytuł wiersza „Dusiołek". Nazwa fantastycznej istoty została skonstruowana w taki sposób, że odbiorca mimo wcześniejszej nieznajomości tego słowa może domyślić się jego znaczenia. Rdzeń wyrazu przywołuje skojarzenia z duszeniem, natomiast jego forma przypomina ludowe określenia demonów i fantastycznych stworzeń. Neologizm jest więc jednocześnie nazwą bohatera oraz elementem budującym atmosferę utworu.

Dusiołek pojawia się podczas snu Bajdały i zaczyna go dusić. Jest istotą groteskową, dziwaczną i niepokojącą, ale zarazem wpisuje się w świat ludowych wierzeń, w którym granica pomiędzy tym, co realne, a tym, co nadprzyrodzone, nie jest wyraźna. Gdyby Leśmian nazwał tę postać po prostu „demonem", „zjawą" albo „potworem", utraciłaby ona znaczną część swojej oryginalności. Neologizm pozwala stworzyć istotę istniejącą wyłącznie w świecie tego utworu.

W tym przypadku nowe słowo pełni funkcję kreacyjną. Nie tylko opisuje rzeczywistość, lecz właściwie powołuje jej element do istnienia. Czytelnik poznaje coś, czego wcześniej nie znał, a mimo to dzięki budowie słowa intuicyjnie potrafi wyobrazić sobie charakter tego stworzenia. Jest to jedna z najważniejszych właściwości neologizmów Leśmiana. Nowe wyrazy są niezwykłe, ale jednocześnie tworzone zgodnie z możliwościami polskiego słowotwórstwa, dlatego brzmią tak, jakby mogły rzeczywiście istnieć.

Charakterystyczną cechą poezji Leśmiana jest również tworzenie słów służących określaniu nieistnienia, niepełności, braku albo stanów pośrednich między istnieniem a nieistnieniem. W jego twórczości pojawiają się konstrukcje wykorzystujące przedrostki takie jak „bez-” czy „nie-”. Dzięki nim poeta może mówić o rzeczywistości znajdującej się poza granicami zwykłego ludzkiego doświadczenia.

Ma to szczególne znaczenie dla filozoficznego wymiaru jego poezji. Leśmian bardzo często zastanawia się nad istotą ludzkiego istnienia, śmiercią, przemijaniem oraz możliwością przekroczenia granic znanej człowiekowi rzeczywistości. W zwykłym języku trudno opisać coś, co nie istnieje albo istnieje jedynie częściowo. Poeta musi więc niejako stworzyć język odpowiadający stworzonemu przez siebie światu.

Neologizmy pozwalają również Leśmianowi ożywiać naturę. Przyroda w jego utworach nie stanowi jedynie tła wydarzeń. Jest aktywna, dynamiczna i niemal samodzielnie uczestniczy w życiu bohaterów. Rośliny, lasy, łąki, światło i ciemność posiadają własną energię. Tworząc nietypowe formy czasownikowe i rzeczownikowe, poeta może przedstawiać ruch oraz przemiany natury tak, jakby była ona żywym organizmem.

W ten sposób neologizm przestaje być wyłącznie środkiem stylistycznym. Staje się elementem określonej wizji świata. Rzeczywistość Leśmiana jest płynna i nieustannie się zmienia. Człowiek, natura i istoty fantastyczne należą do jednego świata i mogą wzajemnie się przenikać. Język musi więc także być dynamiczny i zdolny do ciągłego tworzenia nowych form.

Inną funkcję neologizmy pełnią w twórczości Mirona Białoszewskiego. Poeta ten traktował język jako materiał, który można dowolnie rozkładać, przekształcać i ponownie składać. Interesowały go nie tylko znaczenia słów, ale także ich brzmienie, rytm, budowa i podobieństwa między poszczególnymi wyrazami. Dlatego w jego poezji spotykamy liczne nietypowe formy słowotwórcze.

Szczególnie dobrym przykładem jest wiersz „Namuzowywanie”. Neologizmem jest już sam jego tytuł. Słowo to kojarzy się z „muzą”, „muzyką”, ale również z procesem wykonywania jakiejś czynności. Forma rzeczownika sugeruje działanie, które dopiero się dokonuje. Poezja nie zostaje tu przedstawiona jako gotowy rezultat natchnienia, lecz jako proces tworzenia.

W samym utworze pojawiają się kolejne niezwykłe konstrukcje językowe. Białoszewski świadomie narusza zwyczajne zasady słowotwórstwa, oddziela części wyrazów, tworzy nowe połączenia i wykorzystuje podobieństwa brzmieniowe. Język zaczyna przypominać zabawę, ale nie oznacza to, że utwór pozbawiony jest poważniejszych znaczeń.

Poeta pokazuje bowiem proces powstawania poezji. Słowo nie jest dla niego gotowym elementem, który należy jedynie umieścić w odpowiednim miejscu zdania. Można je rozłożyć, dopisać mu końcówkę, zmienić jego znaczenie i stworzyć z niego kolejny wyraz. Poezja rodzi się więc bezpośrednio z eksperymentowania z językiem.

Neologizmy Białoszewskiego mają także znaczenie dla przedstawienia codziennej rzeczywistości. Poeta często interesował się przedmiotami i sytuacjami pozornie niegodnymi poezji. Zamiast wielkich wydarzeń historycznych czy niezwykłych krajobrazów opisywał mieszkanie, ulicę, codzienne czynności i zwyczajne przedmioty. Nietypowy język pozwalał jednak spojrzeć na tę codzienność z nowej perspektywy.

Dzięki neologizmom zwyczajny przedmiot może stać się czymś niezwykłym. Czytelnik zostaje zmuszony do zatrzymania się nad słowem, które nie jest mu znane. Musi sam zastanowić się nad jego budową, poszukać skojarzeń i spróbować odtworzyć możliwe znaczenie. Proces czytania staje się w ten sposób aktywnym uczestnictwem w tworzeniu sensu utworu.

Białoszewski zwraca również uwagę na fakt, że język codziennej rozmowy nie jest doskonały i uporządkowany. Ludzie urywają

zdania, przekręcają słowa, powtarzają się, tworzą własne określenia. Tradycyjna literatura często usuwała takie elementy, dążąc do języka starannego i poprawnego. Białoszewski postępuje odwrotnie. Właśnie w językowych niedoskonałościach odkrywa materiał poetycki.

W jego przypadku neologizmy pełnią więc funkcję eksperymentalną i metajęzykową. Zwracają uwagę nie tylko na przedstawiony świat, lecz również na sam język. Czytelnik zaczyna obserwować, jak powstaje słowo oraz w jaki sposób budowane jest jego znaczenie. Poezja staje się eksperymentem przeprowadzanym na języku.

Twórcze podejście do nowych słów można dostrzec również u Juliana Tuwima. Poeta ten posiadał niezwykłą wrażliwość na dźwięk słów i bardzo często wykorzystywał brzmienie polszczyzny jako element budowania świata przedstawionego. Szczególnym przykładem są „Słopiewnie", których sam tytuł ma charakter neologizmu.

Tuwim świadomie tworzy w tym utworze język, który przypomina polszczyznę, ale jednocześnie nie jest zwykłą polszczyzną codzienną. Powstają słowa kojarzące się z istniejącymi wyrazami, przyrodą, śpiewem, barwami i ruchem. Odbiorca nie zawsze może podać ich jednoznaczną definicję, ale dzięki brzmieniu oraz podobieństwu do innych wyrazów odczuwa ich znaczenie.

Jest to niezwykle ważna właściwość neologizmu poetyckiego. Nie musi on posiadać znaczenia tak precyzyjnego jak słowo występujące w słowniku. Czasami jego zadaniem jest wywołanie określonego wrażenia. Brzmienie wyrazu może sugerować miękkość, ruch, śpiewność albo dynamikę. Sens powstaje nie tylko z definicji, ale również z dźwięku.

Tuwim pokazuje w ten sposób, że język poezji znajduje się na pograniczu znaczenia i muzyki. Słowo działa nie tylko dlatego, że coś nazywa, ale również dlatego, że brzmi. Neologizmy

pozwalają poecie osiągnąć efekt, który byłby trudny do uzyskania przy użyciu wyłącznie zwykłego słownictwa.

W poezji neologizmy mogą również pełnić funkcję humorystyczną. Nowe słowo, szczególnie jeśli powstaje poprzez nietypowe połączenie znanych elementów, może zaskakiwać czytelnika i wywoływać efekt komiczny. Takie rozwiązania występują zarówno u Tuwima, jak i Białoszewskiego. Humor nie oznacza jednak, że neologizm pełni jedynie funkcję zabawową. Często jednocześnie odsłania możliwości języka i pokazuje rzeczywistość z niespodziewanej strony.

Neologizmy są też sposobem indywidualizacji języka poety. Charakterystyczne sposoby tworzenia nowych słów sprawiają, że styl danego twórcy staje się łatwo rozpoznawalny. W przypadku Leśmiana nowe wyrazy kojarzą się przede wszystkim z fantastycznością, naturą i filozoficznym pytaniem o istnienie. U Białoszewskiego wynikają z językowego eksperymentu, obserwowania codzienności i rozbijania tradycyjnej struktury wypowiedzi. U Tuwima szczególnie ważne stają się brzmienie i muzyczność słowa.

Nowe wyrazy mogą ponadto służyć nazwaniu stanów emocjonalnych, dla których zwyczajny język okazuje się niewystarczający. Człowiek doświadcza przecież uczuć bardzo złożonych, które trudno precyzyjnie określić jako wyłącznie radość, smutek, strach czy tęsknotę. Poeta może stworzyć słowo łączące kilka znaczeń i dzięki temu próbować wyrazić doświadczenie bardziej subtelne.

Neologizm posiada więc szczególną zdolność kondensowania treści. Jedno nowe słowo może wywoływać jednocześnie kilka skojarzeń. Czytelnik rozpoznaje w nim fragmenty znanych wyrazów, ich brzmienie oraz związane z nimi znaczenia. Musi samodzielnie połączyć te elementy. Właśnie dlatego neologizmy są tak atrakcyjnym środkiem poetyckim.

Istotna jest także ich funkcja kreacyjna. Literatura nie musi

przecież ograniczać się do opisywania świata rzeczywistego. Może powoływać do istnienia własne światy, bohaterów i zjawiska. Jeżeli coś istnieje wyłącznie w wyobraźni autora, często potrzebuje również własnej nazwy. Tak właśnie dzieje się z Leśmianowskim Dusiołkiem. Powstanie słowa jest równocześnie powstaniem określonego elementu świata przedstawionego.

Neologizmy mogą również powodować efekt udziwnienia rzeczywistości. Zjawisko dobrze znane zostaje nazwane w nietypowy sposób, przez co odbiorca przestaje traktować je automatycznie. Zmuszony jest spojrzeć na nie ponownie. To szczególnie ważne w poezji, ponieważ jednym z jej zadań jest przełamywanie rutynowego sposobu postrzegania świata.

Czytelnik przyzwyczajony do codziennego języka często przestaje zwracać uwagę na znaczenie używanych słów. Neologizm przerywa ten automatyzm. Nie można przejść nad nim obojętnie, ponieważ trzeba zastanowić się, co może oznaczać. W ten sposób język poetycki zmusza do większej uwagi.

Nie każdy neologizm literacki zostaje później częścią języka ogólnego. Wiele nowych wyrazów istnieje tylko w jednym utworze albo w twórczości jednego autora. Nazywa się je często neologizmami artystycznymi lub okazjonalizmami. Ich wartość nie zależy jednak od tego, czy zostaną powszechnie przyjęte. Najważniejsze jest to, jaką funkcję pełnią w konkretnym dziele.

W poezji Bolesława Leśmiana, Mirona Białoszewskiego i Juliana Tuwima wyraźnie widać, że tworzenie nowych słów może służyć zupełnie różnym celom. Leśmian wykorzystuje je przede wszystkim do kreowania fantastycznej rzeczywistości, przekraczającej granice codziennego doświadczenia. Białoszewski za pomocą neologizmów bada sam język i pokazuje proces tworzenia poezji. Tuwim natomiast eksponuje muzyczność, brzmienie oraz możliwość budowania znaczenia na podstawie dźwięku i skojarzeń.

Neologizm nie jest zatem w poezji językową ozdobą dodaną do gotowej treści. Bardzo często stanowi jeden z podstawowych elementów konstrukcji literackiego obrazu świata. Nowe słowo pozwala nazwać coś, czego wcześniej nie można było nazwać, stworzyć istotę nieistniejącą poza utworem, wyrazić trudne do sprecyzowania uczucie albo pokazać zwyczajną rzecz w zupełnie nowy sposób.

Twórczość Leśmiana, Białoszewskiego i Tuwima dowodzi również, że język nie jest systemem całkowicie zamkniętym. Posiada ogromne możliwości tworzenia nowych form i znaczeń. Poeta wykorzystuje te możliwości znacznie swobodniej niż użytkownik języka w codziennej komunikacji. Może przekształcać słowa, łączyć ich części, tworzyć nowe formy gramatyczne i wykorzystywać samo brzmienie wyrazów.

Neologizmy pełnią więc bardzo ważną rolę w tworzeniu literackiego obrazu świata. Dzięki nim świat przedstawiony może stać się fantastyczny, groteskowy, dynamiczny, tajemniczy lub niezwykle osobisty. Pozwalają one przekraczać granice zwykłego języka, a zarazem poszerzają możliwości ludzkiej wyobraźni. W poezji nowe słowo może nie tylko opisać istniejącą rzeczywistość, ale także stworzyć rzeczywistość, która zaczyna istnieć właśnie dlatego, że poeta znalazł dla niej nazwę.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę pisanie prac - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.